

Sygn. akt I ACa 153/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Mirosława Gołuńska (spr.) |
| Sędziowie: | SSA Edyta Buczkowska-Żuk SSA Agnieszka Sołtyka |
| Protokolant: | sekr. sądowy Beata Węgrowska-Płaza |

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. M.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. i (...) Spółce Akcyjnej w W.

o nakazanie ewentualnie o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 26 listopada 2014 r., sygn. akt I C 482/11

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powoda kwotę 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Edyta Buczkowska-Żuk Mirosława Gołuńska Agnieszka Sołtyka

Sygn. Akt I A Ca 153/15

UZASADNIENIE

Powód R. M. w pozwie skierowanym (...) Spółce z o.o. w P. , której następcą prawnym jest obecnie (...) Spółka z o.o. w W. , wniósł o zobowiązanie pozwanej do zaniechania naruszeń oraz przywrócenie stanu zgodnego z prawem nieruchomości położonej w G. przy ul. (...) , w postaci działki nr (...) , przez nakazanie pozwanej usunięcia należącego do niej urządzenia w postaci gazociągu wysokiego ciśnienia DN 150, w terminie 2 miesięcy od dnia uprawomocnienia

się orzeczenia wnosząc nadto o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu . W ramach żądania ewentualnego powód wniósł o :

1. zasądzenie od pozwanej kwoty 2 391,12 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu ; 2.ustalenie wysokości należnego od pozwanej rocznego wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu na przyszłość w kwocie 558,55 zł, od 1 lutego 2011 r., płatnego do 10 dnia lutego każdego roku z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności oraz zasądzenie od pozwanej kosztów procesu.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o jego odrzucenie w części dotyczącej ustalenia rocznego wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu, ewentualnie o oddalenie tego roszczenia wnosząc jednocześnie o oddalenie w całości powództwa o zapłatę i zasądzenie od powoda zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała m.in., że właścicielem gazociągu jest od dnia 18 stycznia 2008 r.

Pismem procesowym z dnia 21 listopada 2013 r. powód cofnął roszczenie w zakresie ustalenia rocznego wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu, na co pozwana wyraziła zgodę . Jednocześnie powód rozszerzył żądanie pozwu i wniósł o: 1/.zasądzenie od (...) w W. kwoty 7 173,36 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda za okres od 1 stycznia 2005 r. do 18 stycznia 2008 r. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu ; 2/.zasądzenie od (...) kwoty 11 955,60 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda za okres od 19 stycznia 2008 r. do 23 sierpnia 2013 r. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty , nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanych kosztów procesu

Postanowieniem z dnia 11 grudnia 2013 r. na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) S.A. w W..

Ten pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Powód R. M. na rozprawie w dniu 12 listopada 2014 wniósł o zasądzenie kwoty najwyższej po waloryzacji wyliczonej przez biegłego i cofnął powództwo wobec pierwszego pozwanego za okres przed 18 stycznia 2008 , na co pełnomocnik pozwanych wyraził zgodę .

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 26 listopada 2014 r.:

powództwo o usunięcie gazociągu oddalił (pkt I.); zasądził od pozwanej (...) spółki . o.o. w W. na rzecz powoda R. M. kwotę 2583,48 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 24 sierpnia 2013 roku (pkt II.); postępowanie co do żądania zapłaty od (...) spółki z o.o. w W. za okres do 17 stycznia 2008 umarzył (pkt III.); w pozostałej części powództwo o zapłatę przeciwko (...) spółce z o.o. w W. oddalił (pkt IV.); powództwo o zapłatę przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. oddalił (pkt V.); nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu (...) spółce z o.o. w W. kosztów procesu (pkt VI.);zasądził od powoda na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 3617 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt VII.) oraz postanowił nie obciążać powoda obowiązkiem zwrotu Skarbowi Państwa brakujących kosztów sądowych.(pkt VIII.).

Orzeczenie to zostało oparte na następujących ustaleniach :

4 października 2005 r. A. i J. M. (1) kupili od M. M. własność nieruchomość rolnej, położonej w G.przy ulicy (...) w postaci działki (...) o powierzchni 0,2803 ha. Następnie 31 lipca 2009 r. A. i J. M. (1) darowali synowi R. M. własność tej nieruchomości . Postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. ,sygn. I 1 Ns 1197/10 , ustanowił na rzecz (...) spółki z o.o. w P. służebność przesyłu na opisaną wyżej nieruchomość R. M. polegającą na prawie swobodnego dostępu i dojazdu do gazociągu wysokiego ciśnienia DN 150 w pasie o łącznej szerokości 4 metrów, którego zewnętrzne granice znajdują się w odległości 2 metrów od osi gazociągu w obie strony, oznaczonym na mapie dołączonej do opinii technicznej geodety M. N. z dnia 27 grudnia 2011 r., w celu wykonywania prac budowlano – montażowych, eksploatacyjnych, konserwacyjnych, remontowych, wymiany urządzeń i przewodów gazowych, usuwana ewentualnych awarii oraz na ograniczeniu prawa właściciela do korzystania z nieruchomości w obciążonej strefie, polegającym na nie podejmowaniu działalności mogącej mieć negatywny wpływ na trwałość i

prawidłowość eksploatacji gazociągu. Jednocześnie Sąd zasądził na rzecz R. M. kwotę 14 305 zł tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. postanowieniem z dnia 23 sierpnia 2013 r. w sprawie V Ca 350/13 zmienił powyższe orzeczenie Sądu pierwszej instancji o tyle, że kwotę wynagrodzenia obniżył do 5 122 zł.

Na podstawie uchwał podjętych w dniu 24 maja 2013 r. połączono w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. (...) sp. z o.o. w P.. Następcą prawnym została (...) sp. z o.o. w W..

Gazociąg na działce powoda został wybudowany w 1986 r., w tym samym roku odebrany i przekazany do użytkowania, nie był przebudowywany i jest posadowiony na działce w pasie o łącznej szerokości 4 metrów, którego zewnętrzne granice znajdują się w odległości 2 metrów od osi gazociągu w obie strony, łącznie powierzchnia strefy kontrolowanej wynosi 216 m². Za bezumowne korzystanie z tej części nieruchomości należy się powodowi zwaloryzowane wynagrodzenie za okres od 18 stycznia 23 sierpnia 2013 r., wynosi ono odpowiednio : za okres od 18 stycznia do 31 grudnia 2008 r. ,tj.za 348 dni - 358,85 zł (95 % z 377,74 zł) , za 2009 r. - 372,63 zł, za 2010 r. - 512,88 zł, za 2011 r. - 510,74 zł, za 2012 r. - 502,42 zł. i za okres od 1 stycznia 2013 r. do 23 sierpnia 2013 r. - 325,96 zł. Łącznie za okres od 18 stycznia 2008 r. do 23 sierpnia 2013 r. za bezumowne korzystanie z części gruntu powoda wynagrodzenie wyniosło 2 583,48 zł. Brak możliwości ustalenia należnego wynagrodzenia powodowi na podstawie czynszu dzierżawnego, gdyż takie czynsze nie występują na rynku.

Właścicielem gazociągu było (...) S.A. w W., które w dniu 18 stycznia 2008 r. przekazało gazociąg (...) sp. z o.o. w P..

W dniu 20 stycznia 2011 r. A. i J. M. (1) przenieśli na syna R. wierzytelność wobec (...) sp. z o.o. w P. z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu.

Po tak poczynionych ustaleniach Sąd ocenił, że roszczenie wobec (...) SA w W. jest w całości pozbawione zasadności, wobec (...) spółki z o.o. w W. postępowanie w części, w zakresie cofniętego powództwa podlegało, umorzeniu, co do zapłaty zostało uwzględnione do kwoty 2 583,48 zł z ustawowymi odsetkami, w pozostałej części powództwo zostało oddalone.

Sąd wskazał, że umorzenia postępowania co do żądania zapłaty od (...) sp. z o.o. w W. za okres do 17 stycznia 2008 r. nastąpiło wobec cofnięcia pozwu, na podstawie art. 203 § 4 k.p.c. w zw. z art. 355 § 1 k.p.c.

Co do żądania powoda zaniechania przez (...) naruszeń nieruchomości i przywrócenia stanu zgodnego z prawem Sąd przyznał, że zgodnie z art. 222 § 2 k.c. przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń. W sprawie było jednak niesporne, że orzeczeniem sądowym z dnia 19 kwietnia 2013 r. ustanowiono na rzecz (...) sp. z o.o. w P. (poprzednika prawnego pozwanej (...)) służebność przesyłu przez opisaną wyżej nieruchomość w postaci działki nr (...). Daje to Spółce tytuł prawny umożliwiający władanie nieruchomością powoda w zakresie właściwym dla służebności przesyłu, szczegółowo określonego w sentencji postanowienia Sądu Rejonowego. Skoro więc (...) ma tytuł prawny do tego, by na nieruchomości powoda przechodził gazociąg, to żądanie zaniechania naruszenia i nakazanie usunięcia gazociągu wysokiego ciśnienia jest nieuzasadnione.

Co do żądania zapłaty skierowanego do (...) Sąd stwierdził, że powód nie jest legitymowany w tej sprawie czynnie, szerzej takie swoje stanowisko uzasadniając.

Co do żądania powoda zapłaty wynagrodzenia od (...) za okres od 18 stycznia 2008 r. do 23 sierpnia 2013 r. Sąd stwierdził, że w części jest ono zasadne. Powód domagał się z tego tytułu kwoty 11 955,60 zł. z tym, że 23 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. wydał prawomocne postanowienie, które ustanowiło na nieruchomości powoda służebność przesyłu za jednoczesnym wynagrodzeniem.

Zgodnie z art. 224 i art. 225 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność

pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne. Jednak od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiścić wartość tych, które zużył.

Obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego.

Posiadaczem w złej wierze jest podmiot, który wie o tym, że nie jest właścicielem rzeczy lub powinien przypuszczać, w danych okolicznościach, że rzecz przez niego posiadana stanowi własność innej osoby. Według Sądu Najwyższego zajęcie cudzej nieruchomości i umieszczenie na niej urządzeń energetycznych bez uzyskania tytułu prawnego jest równoznaczne ze złą wiarą. Skoro pozwany jest profesjonalistą zajmującym się przesyłem gazu, tym samym nabywając gazociąg od (...) musiał sprawdzić stan prawny nieruchomości, przez które przechodzą gazociągi. Dokonanie takiej analizy wykazałoby, że gazociąg w zakresie nieruchomości powoda nie posiada uregulowanego stanu prawnego a pozwany nie dysponuje tytułem prawnym umożliwiającym mu dysponowanie nieruchomością. Uzasadniało to przyjęcie, że pozwany był posiadaczem nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu w złej wierze. Obliguje go to do wypłaty na rzecz powoda wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Dostrzegł to sam pozwany skoro wystąpił do sądu rejonowego z wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu. Do czasu jej ustanowienia znajdował się w złej wierze.

Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego Sąd pierwszej instancji zauważył, że posiadanie służebności gruntowej, obecnie zdefiniowanej w art. 305¹ k.c. jako służebność przesyłu, przybiera i przybierało także w przeszłości taką postać, że nie pozbawiało w zupełności faktycznego władztwa właściciela nad nieruchomością obciążoną. Dlatego nie są do końca adekwatne kryteria ustalania wysokości wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości oparte na układzie odpowiednich cen rynkowych właściwych dla najmu lub dzierżawy gruntu. W ramach obiektywnych kryteriów uzasadnione jest zastosowanie odpowiednich cen rynkowych za dotychczasowe korzystanie przez przedsiębiorstwo przesyłowe z nieruchomości w zakresie służebności, których wysokość powinna uwzględniać stopień ingerencji w treść prawa własności. Jeżeli, ze względu na sposób posiadania służebności lub też ze względu na sposób posadowienia urządzeń przesyłowych, właściciel mógł i może korzystać ze swojej nieruchomości w mniej lub bardziej ograniczonym zakresie, wynagrodzenie za bezumowne korzystanie może być odpowiednio obniżone, wymaga to uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, mających miejsce także w określonych przedziałach czasu.

Skoro ustanowienie strefy ochronnej jest konsekwencją wybudowania gazociągu będącego własnością przedsiębiorstwa przesyłowego, to służebność odpowiadająca treści służebności przesyłu musi obejmować także tę strefę, a zatem posiadanie nieruchomości w zakresie takiej służebności również ją obejmuje. Z prawem posadowienia danego typu urządzenia przesyłowego łączy się również określenie jego przebiegu, a wynagrodzenie obejmuje powierzchnię, która zapewnia funkcjonowanie tego urządzenia zgodnie z obowiązującym prawem. Urządzenie przesyłowe w postaci gazociągu jest urządzeniem trwałym i ograniczenie prawa własności związane z jego posadowieniem ma charakter trwały.

Sąd przyjął, że pozwana poza wybudowaniem gazociągu i przesyłaniem nim gazu, nie ingerowała w sposób szerszy w prawo własności powoda, co też zostało ustalone w postępowaniu o ustanowieniu służebności przesyłu. Sąd ostatecznie przyjął, że pozwana bezumownie korzystała z nieruchomości powoda w zakresie strefy kontrolowanej o powierzchni 216 m⁽²⁾, dzieląc założenie biegłego, że współczynnik współkorzystania z nieruchomości przez pozwanego czyli stopień ingerencji pozwanego w prawo własności powoda należało przyjąć na 0,50 dla

strefy kontrolowanej uwzględniając, że urządzenia przesyłowe znajdują się pod gruntem i nie wyłączają całkowicie uprawnień właścicielskich powoda, lecz jedynie ograniczają swobodne dysponowanie nieruchomością, w szczególności ograniczając swobodne zagospodarowanie działki. Oceniana nieruchomość zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta G. wchodzi w tereny predysponowane do zainwestowania w tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego oraz korytarz techniczny głównych systemów infrastruktury technicznej. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego obszar ten kwalifikuje w zakres terenów mieszkalnictwa jednorodzinnego. To uzasadniało przyjęcie przez biegłego sądowego do opinii wykazu transakcji rynkowych nieruchomości zurbanizowanych. Sąd podzielił metodologię i wnioski biegłego, w konsekwencji przyjął, że zwaloryzowanego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda o powierzchni 216m⁽²⁾ za okres od 18 stycznia 2008 r. do 23 sierpnia 2013 r. łącznie wynagrodzenie zwaloryzowane wynieść winno 2 583,48 zł. Mając na uwadze fakt, że biegły zakończył waloryzację na dniu 23 sierpnia 2013 r. Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 24 sierpnia 2013 r. (art. 481 § 1 i 2 k.c.). W pozostałej części omawiane roszczenie Sąd oddalił jako nadmierne.

Sąd przyznając, że powód wygrał proces w nieznaczej części uznał jednocześnie, że w sprawie zachodził szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu art. 102 k.p.c. pozwalający nie obciążać powoda obowiązkiem zwrotu (...) kosztów procesu. Sąd podkreślił, że w dacie wytoczenia powództwa nie było ustanowionej jeszcze służebności przesyłu, zaś ustalenie pasa kontrolnego i wyliczenie należnego wynagrodzenia nie było proste i jednoznaczne. Powód zwrócił do sądu szukać ochrony swojego prawa domagając się wynagrodzenia za okres bezumownego korzystania z jego nieruchomości. Obciążenie powoda kosztami procesu by oznaczało, że cel procesu nie zostałby osiągnięty, ostateczny skutek byłby odwrotny od zamierzonego i wypaczał ochronę, jaką sąd dał powodowi w wyroku zasądzając określone świadczenie. Nadto wytaczając powództwo powód nie mógł wiedzieć o przekształceniach własnościowych urządzeń przesyłowych, co niewątpliwie miało wpływ na wysokość zasądzanego świadczenia i wynik procesu. Sąd do tego uwzględnił nierówność finansową obu stron procesu. I tak pozwany jest profesjonalistą, podmiotem świadczącym usługi na rynku przesyłu gazu, który korzysta ze stałej obsługi prawnej. Ponadto jak wykazało postępowanie dowodowe powód dopiero w październiku 2010 r. wystąpił z wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu, choć już w dacie zakupu gaziogazu zdawać sobie winien sprawę, że bezumownie korzysta z nieruchomości powoda.

Sąd uzasadnił też postanowienia kosztowe zawarte w pkt VII i VIII wyroku.

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wniosła (...) S.A. w W., która orzeczenie zaskarżyła w części, a mianowicie w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach II i VI wyroku.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie art. 352 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że posiadanie pozwanej spółki było posiadaniem nieruchomości, nie zaś posiadaniem służebności,
2. naruszenie przepisu art. 225 k.c. w zw. z art. 224 k.c. poprzez ich błędną interpretację i uznanie, że pozwana jest posiadaczem nieruchomości należącej do powoda w złej wierze i w związku z tym obowiązana jest do zapłaty powodowi wynagrodzenia z tego tytułu,
3. naruszenie art. 7 k.c. poprzez nie uwzględnienie w niniejszej sprawie domniemania istnienia dobrej wiary po stronie pozwanej,
4. naruszenie art. 305⁽¹⁾ i 305⁽²⁾ k.c. poprzez ich nie zastosowanie w sprawie i nieuwzględnienie okoliczności, że powodowi przysługiwało wobec pozwanej roszczenie o ustanowienie służebności przesyłu o odpowiednim wynagrodzeniu, z którego skorzystał on poprzez postępowanie toczące się przed Sądem Rejonowym w Gorzowie Wlkp. a następnie przed Sądem Okręgowym w Gorzowie Wlkp. (sygn. akt I1Ns 1197/10 oraz VCa 350/13), które to wynagrodzenie powinno rekompensować powodowi wszelkie niedogodności związane z ustanowieniem tego prawa, w tym też co do korzystania z nieruchomości w latach poprzednich,

5. naruszenie art. 405 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez pominięcie faktu, że między stronami toczyło się postępowanie w przedmiocie ustanowienie służebności, które zostało zakończone prawomocnym postanowieniem z dnia 23 sierpnia 2014 r., co w świetle wydania zaskarżonego wyroku w przypadku jego prawomocności doprowadzi do rażącego naruszenia praw pozwanej wskutek nałożenia na nią obowiązku dwukrotnej zapłat za korzystanie ze służebności przesyłu, a więc bezpodstawnego wzbogacenia po stronie powodowej,

6. naruszenie art. 227 k.p.c. oraz 233 k.p.c. przez brak wszechstronnej oceny zebranego materiału dowodowego i ustalenie stanu faktycznie niezgodnego z rzeczywistym stanem sprawy, w szczególności poprzez pominięcie okoliczności, że wynagrodzenie jakie otrzymał powód w zamian za ustanowienie służebności powinno rekompensować mu wszelkie niedogodności związane z posadowieniem gazociągu, w tym również dotyczące czasu przeszłego,

7. naruszenie art. 102 k.p.c. przez jego błędne zastosowanie i ustalenie, że w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu tego przepisu pozwalający nie obciążać powoda obowiązkiem zwrotu pozwanej kosztów procesu,

8. naruszenie art. 100 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i odstąpienie od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu postępowania pomimo wygrania przez powoda procesu w nieznaczącej części,

9. naruszenie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonych przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez jego niezastosowanie i nie obciążenie powoda obowiązkiem zwrotu pozwanej kosztów procesu wynikających z wyżej wymienionego przepisu.

Przy tak sformułowanych zarzutach, szerzej rozwiniętych, apelująca spółka wnosiła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie wnosząc jednocześnie o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

apelacja wniesiona w sprawie nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, której nadano moc zasady prawnej). Sąd ten może - a jeżeli je dostrzeże, to powinien - naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego przez sąd pierwszej instancji, nawet jeśli nie zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia. W rozpoznawanej sprawie apelująca strona nieważności nie zarzucała, Sąd Odwoławczy z urzędu też jej nie stwierdził. Sąd drugiej instancji w sytuacji gdy nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszoinstancyjnego, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego orzeczenia. W takiej sytuacji jest wystarczające, by stanowisko to znalazło wyrazne odzwierciedlenie w uzasadnieniu sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2009 r. IV CSK 110/09, LEX nr 518138). Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny stwierdza, że ustalenia Sądu pierwszej instancji poczynione w sprawie akceptuje, przyjmuje za własne i uznaje za podstawę swojego orzeczenia. Stąd nie ma potrzeby ich powtarzania. Sąd odwoławczy stosuje natomiast zawsze właściwe przepisy prawa materialnego, musi więc zawsze usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały one wytknięte w apelacji. Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny

stwierdza jedynie ,że uzasadnienie kwalifikacji prawnej ustalonego stanu faktycznego wymaga pewnego uzupełnienia, zważywszy na sformułowane w apelacji zarzuty obrazy tego prawa.

W sytuacji gdy strona apelująca zarzuca Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa procesowego, jak i materialnego , a taka sytuacja ma miejsce w rozpoznawanej sprawie , zasadniczo w pierwszej kolejności trzeba się odnieść do zarzutów obrazy prawa procesowego bowiem dopiero poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych umożliwi dokonanie prawidłowej kwalifikacji prawnej w oparciu o przepisy prawa materialnego.

Apelująca spółka zarzuciła Sądowi naruszenie art. 227 k.p.c. oraz 233 k.p.c. przez brak wszechstronnej oceny zebranego materiału dowodowego i ustalenie stanu faktycznie niezgodnego z rzeczywistym stanem sprawy ,w szczególności poprzez pominięcie okoliczności ,że wynagrodzenie jakie otrzymał powód w zamian za ustanowienie służebności powinno rekompensować mu wszelkie niedogodności związane z posadowieniem gazociągu, w tym również dotyczące czasu przeszłego . Odnosząc się do tego zarzutu Sąd Apelacyjny stwierdza ,że Sąd Okręgowy ,wbrew zarzutom pozwanej ,ustalając podstawę faktyczną orzeczenia zauważył to ,że na rzecz pozwanej spółki prawomocnym już obecnie orzeczeniem sądowym została ustanowiona służebność przesyłu ,za wynagrodzeniem w kwocie 5122 zł. Z tym ,że nie podała jak ten fakt ma się do obecnego żądania powoda.

Choć Sąd pierwszej instancji ustalając stan faktyczny sprawy (s.4) stwierdził ,że powodowi należy się wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z części nieruchomości powoda to już jednak dokonując kwalifikacji prawnej ustalonego stanu faktycznego czyli uwzględniając fakt ,iż przez działkę powoda biegnie gazociąg przyjął ,że pozwana była posiadaczem nieruchomości powoda jedynie w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. Stąd zarzut pozwanej naruszenie art. 352 k.c. jest nieuzasadniony. Sąd ,choć wprost tego przepisu nie przywołał , jednoznacznie ocenił ,że pozwana była posiadaczem nieruchomości powoda wyłącznie w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu . Powyższe wynika również z argumentacji przytoczonej dla ustalenia podstaw dla wyliczenia wysokości wynagrodzenia należnego pozwanej , z podkreśleniem zakresu naruszania uprawnień właścicielskich powoda (s.7 i 8). Odwołując się do przepisów art. 305¹ i 305² k.c. Sąd podkreślił posiadanie służebności gruntowej obecnie zdefiniowanej jako służebność przesyłu przybierało jak i obecnie przybiera taką postać ,że w praktyce nie pozbawia właściciela w zupełności faktycznego władztwa nad rzeczą stwierdzając ,że i tak było w przedmiotowej sprawie. W sytuacji , gdy ze względu na sposób posadowienia urządzeń przesyłowych właściciel mógł i może korzystać ze swojej nieruchomości w mniej lub bardziej ograniczonym zakresie , wynagrodzenie za bezumowne korzystanie podlega odpowiednio obniżeniu w stosunku do tego jakie by przysługiwało za posiadanie nieruchomości .Odnosząc to do sprawy Sąd podkreślił ,że powód jest ograniczony co do korzystania ze swojej własności tj. działki gruntu nr (...) , w zakresie powierzchni 216 m² jedynie w określonym zakresie ,a mianowicie w szczególności co do swobodnego zagospodarowania działki. Uwzględniając takie ograniczone posiadanie nieruchomości powoda przez pozwaną spółkę czyli w zakresie odpowiadającym służebności , odpowiadającej obecnej służebności przesyłu , Sąd powyższe uwzględnił przy określeniu należnego powodowi wynagrodzenia. To ,że tak było wynika jednoznacznie z metodologii zastosowanej przez biegłego przy ustalaniu należnego powodowi wynagrodzenia oraz z zaakceptowania wyliczeń i wniosków tegoż biegłego przez Sąd. Wbrew zarzutom apelacji Sąd pierwszej instancji dostrzegł ,że w oparciu o przepisy o służebności przesyłu została ustanowiona orzeczeniem sądowym, prawomocnym z dnia 23 sierpnia 2013 roku , na rzecz pozwanej spółki za wynagrodzeniem została ustanowiona służebność przesyłu na nieruchomości R. M., w związku z posadowionym na jego działce gazociągiem. Ustalając wynagrodzenie za okres wcześniejszy, sprzed prawomocności orzeczenia sądowego , Sąd pierwszej instancji musiał przyjąć, że wynagrodzenie za okres sprzed tej prawomocności powodowi co do zasady przysługuje.

Pozwana spółka w apelacji prezentowała natomiast stanowisko ,że wynagrodzenie ustalone ostatecznie postanowieniem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. sygn. VCa 350/13 , rekompensuje powodowi wszelkie niedogodności związane z ustanowieniem tego prawa , w tym też co do korzystania z nieruchomości w latach poprzednich. Powiązany był z tym zarzut pozwanej naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów art. 405 k.c. w zw. z art. 5 k.c. wskutek pominięcia faktu ustanowienia służebności przesyłu za wynagrodzeniem i przyznanie ponownego wynagrodzenia za posiadanie nieruchomości powoda w zakresie takiej służebności , miało to zdaniem

skarżącej doprowadzić do nałożenia na spółkę obowiązku dwukrotnej zapłaty za korzystanie ze służebności przesyłu i do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie powoda .

Przed odniesieniem się do powyższych zarzutów konieczne jest uprzednie stwierdzenie , że wbrew twierdzeniom apelującej spółki przepisy art. 224 i 225 k.c., z uwzględnieniem innych przepisów kodeksu cywilnego , znajdują zastosowanie w rozpoznawanej sprawie .

Tak jak to już zauważył Sad Okręgowy zgodnie z art. 224 § 1 i 2 k.c., samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Jednakże od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Sytuacja posiadaczy w złej wierze jest uregulowana w art. 225 k.c., zgodnie z którym obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Samoistny posiadacz w złej wierze jest więc zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy. W myśl art. 230 k.c. przepisy dotyczące roszczeń właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy stosuje się odpowiednio do stosunku między właścicielem rzeczy a posiadaczem zależnym, o ile z przepisów regulujących ten stosunek nie wynika nic innego. Roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy ma charakter obligacyjny i gdy powstanie, uzyskuje byt samodzielny, niezależny od roszczeń chroniących własność (art. 222 § 1 i 2 k.c.), może zatem być dochodzone niezależnie od roszczenia windykacyjnego albo negatoryjnego, i być przedmiotem obrotu (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1967 r., II CKN 57/96, OSNCP 1967, nr 6-7, poz. 92 i z dnia 14 lutego 1967 r., I CR 443/66, OSNCP 1967, nr 9, poz. 163 oraz uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2002 r., III CZP 21/02, OSNC 2002, nr 12, poz. 149).

W judykaturze obecnie już jednolicie się przyjmuje, że art. 225 i 224 § 2 w związku z art. 352 § 2 i art. 230 k.c. mogą mieć odpowiednie zastosowanie do rozliczeń między właścicielem i posiadaczem służebności, a więc także służebności przesyłu .

Zawarte w art. 336 k.c. wyliczenie rodzajów posiadania zależnego rzeczy jest przykładowe; jest nim władanie rzeczą w zakresie ograniczonych praw rzeczowych, tj. użytkowania, zastawu, ale także służebności. Potwierdza to wykładnia językowa art. 352 § 1 k.c., który jednoznacznie stanowi, że kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności. Zgodnie z zasadami wykładni językowej i systemowej, zawarte w § 2 tego przepisu pojęcie "posiadanie służebności" oznacza zatem władztwo nad rzeczą odpowiadające treści służebności. Do takiego ograniczonego władania rzeczą, a więc z istoty swej posiadania zależnego, stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. Unormowanie zawarte w art. 352 k.c. dotyczy wyłącznie posiadania służebności, a zatem nie dotyczy uprawnień właściciela wobec posiadacza zależnego w złej wierze i w związku z tym zawarte w nim odesłanie nie ma większego znaczenia co do stosowania przepisów chroniących własność, do których należą m.in. art. 230, 225 i 224 k.c. Trafnie natomiast podniesiono w literaturze, że skoro do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy , przy czym w art. 224-225 i 230 k.c. mowa jest o "posiadaniu rzeczy", to przepisy te stosuje się także do korzystania przez władającego cudzą rzeczą w zakresie służebności przesyłu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2013 r., III CZP 36/13, Lex nr 1408479). Posiadanie cudzej nieruchomości w granicach urządzeń przesyłowych jest posiadaniem zależnym (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07, OSNC 2008, nr 5, poz. 43). Legitymacja do korzystania z cudzej nieruchomości w granicach, jakie przysługują posiadaczowi służebności, może wynikać z decyzji administracyjnej czy umowy cywilnoprawnej. Jednak wówczas rzeczą posiadacza służebności jest wykazanie tej okoliczności, zwłaszcza to, że uprawnienie ma trwały charakter. Co przy tym istotne dobra wiara w chwili stawiania urządzeń nie oznacza powstania po stronie przedsiębiorstwa energetycznego prawa do korzystania z nieruchomości skutecznego wobec kaźdoczesnego jej właściciela, odpowiadającego treści służebności przesyłowej. Zaniechanie rozwiązania tych kwestii, czy to w drodze administracyjnej czy to w drodze czynności prawnej, w związku ze zmianami własnościowymi, ustanawiającej odpowiednio ukształtowaną służebność jako ograniczone prawo rzeczowe (co do

możliwości nabycia przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu art. 305¹ – 305⁴ k.c. w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa) oznacza brak tytułu prawnego do dalszego ingerowania w sferę cudzej własności. Dobrą wiarę wyłącza bowiem ujawnienie takich okoliczności, które u przeciętnego człowieka powinny wzbudzić poważne wątpliwości, że nie przysługuje mu prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2009 r. IICSK 400/08, Lex 607253).

To czy właściciel nieruchomości może żądać od przedsiębiorstwa przesyłowego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości w zakresie służebności przesyłu także po wejściu w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), wprowadzającej z dniem 3 sierpnia 2008 r. służebność przesyłu, i to za okres sprzed i po tej dacie było przedmiotem zainteresowania orzecznictwa. W wyroku z dnia 7 sierpnia 2014 r. Sąd Najwyższy przyjął ostatecznie, że Właściciel może żądać od przedsiębiorstwa przesyłowego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości (art. 224-225 w związku z art. 230 i art. 252 § 2 k.c.), także za okres po wejściu tej ustawy w życie. Żądanie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości na przyszłość jest możliwe niezależnie od tego, czy przedsiębiorstwo przesyłowe korzysta z linii przesyłowych już istniejących, czy z linii utworzonych po ustanowieniu służebności przesyłu na podstawie art. 305² § 2 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2014 r. II CSK 573/13 LEX nr 1514766).

Uwzględniając rozważania poczynione wyżej, dzieląc zaprezentowane wyżej poglądy prawne, Sąd Apelacyjny stwierdza, że pozwana była posiadaczem zależnym nieruchomości powoda w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. Z faktu, że samo zbudowanie gazociągu nie było samowolą budowlaną i że budowę prowadzoną na podstawie pozwolenia budowlanego nie wynika automatycznie by przedsiębiorstwo pozwanej miało następnie uprawnienie do ingerowania w sferę własności powoda, w tym również w zakresie bieżącego utrzymania gazociągu. W każdym razie by tak było pozwana nie wykazała. Z zeznań świadka J. M. (1), ojca powoda i poprzedniego właściciela nieruchomości na której jest posadowiony gazociąg wynika, że już w rok po zakupie nieruchomości, co miało miejsce w październiku 2005 r., domagał się w formie pisemnej od poprzednika pozwanej spółki przesunięcia gazociągu oraz ustalenia płatności za jego istnienie na działce. Do akt sprawy powód przedłożył pisma kierowane do pozwanej spółki, wynika z nich, że już w 2009 r. spółka sporządzała wyliczenia dla określenia wynagrodzenia za posadowiony na działce nr (...) gazociąg. Powyższe uzasadnia przyjęcie, że spółka już w okresie którego dotyczy żądanie wynagrodzenia była w złej wierze. W wyroku z 9 czerwca 2009 r. (II CSK 49/09, LEX nr 578039) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, nawet realizowane w dobrej wierze, nie wyłącza - o ile nie uczynią tego strony - uprawnienia właściciela do żądania wynagrodzenia. Posiadanie w zakresie służebności nie jest posiadaniem samoistnym lecz zależnym, oceniane musi być zatem według reguł dotyczących prawa, któremu ten stan faktyczny odpowiada (art. 230 k.c.). Stąd przesądzenie w przedmiotowej sprawie kwestii dobrej czy złej wiary pozwanej spółki nie miało prawnego znaczenia. Odmienna argumentacja pozwanej zaprezentowana w tym zakresie w apelacji, w tym też co do charakteru jej posiadania na akceptację nie zasługuje. Niewątpliwie powód mógł domagać się wynagrodzenia na podstawie przepisów art. 224-225 w związku z art. 230 i art. 252 § 2 k.c. W praktyce orzecniczej podkreśla się, że wynagrodzenie za obciążenie nieruchomości służebnością przesyłu musi być indywidualizowane, stosownie do doniosłych dla jego określenia okoliczności konkretnego przypadku. Wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu nie rozważa się z perspektywy korzyści czerpanych z wykorzystania cudzej nieruchomości przez przedsiębiorcę, który sprzedaje energię lub świadczy inne usługi przy jej wykorzystaniu w większym lub mniejszym rozmiarze, to pozostaje ocenić je z perspektywy interesów ekonomicznych właściciela nieruchomości obciążonej. Płatne jednorazowo wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu musi stanowić ekwiwalent wszystkich korzyści, których właściciel nieruchomości zostanie pozbawiony w związku z jej obciążeniem. Powinno ono też pokryć wszystkie niedogodności, jakie w przyszłości dotkną właściciela obciążonej nieruchomości w związku z ustanowieniem służebności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2013 r. IV CSK 317/12).

Brak podstaw dla wniosku, że po sądowym ustanowieniu służebności przesyłu za wynagrodzeniem właściciel nieruchomości nie może korzystać ze swoich uprawnień właścicielskich opartych na art. 140 k.c. Do takich zaś uprawnień należy niewątpliwie żądanie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości

w określonym zakresie -tu w zakresie służebności przesyłu - za okres sprzed ustanowienia takiej służebności orzeczeniem sądowym. Niewątpliwie właściciel nieruchomości takiego wynagrodzenia może dochodzić za okres sprzed ustanowienia służebności przesyłu ,również po dacie 3 sierpnia 2008 r. (do dnia złożenia pozwu) . Prawo własności jest najszerszym prawem rzeczowym o charakterze bezwzględny (art. 140 k.c.). Na podstawie ustaw, zgodnie z art. 64 Konstytucji RP, może ono doznać w określonych ustawowo przypadkach ograniczenia treści i wykonywania. Dostrzega się ,że takie ograniczenie dla właściciela nieruchomości obciążonej powstaje w razie ustanowienia lub zasiedzenia służebności gruntowej, w tym służebności przesyłu lub - przed 3 sierpnia 2008 r. - służebności odpowiadającej jej treścią. Brak natomiast regulacji ustawowej stanowiącej ,że już po sądowym ustanowieniu służebności przesyłu właściciel nie może dochodzić przysługujących mu uprawnień obligacyjnych ,związanych z jego właścicielskim tytułem do nieruchomości. Przy czym dochodzone wynagrodzenie nie jest „odpowiednim wynagrodzeniem „ ,jak przy służebności przesyłu. Stąd zarzuty pozwanej co do braku podstaw zasądzenia wynagrodzenia dla powoda za okres sprzed 23 sierpnia 2013 r. nie mają oparcia w ustawie i jako takie są chybione. A skoro tak to niesłuszny jest też zarzut ,że przyznanie powodowi wynagrodzenia skutkuje jego bezpodstawnym wzbogaceniem , z uwzględnieniem tego ,iż pozwana w apelacji nie kwestionowała już sposobu wyliczenia i wysokości wynagrodzenia ustalonego przez Sąd pierwszej instancji.

Reasumując : wprowadzając do kodeksu cywilnego prawo rzeczowe ograniczone w postaci służebności przesyłu prawodawca nie wyłączył uprawnień właściciela do dochodzenia z tą data wynagrodzenia za korzystanie z jego nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. Własność może być ograniczona jedynie poprzez regulacje ustawowe. Stąd brak też podstaw dla wniosku ,że samo ustanowienie orzeczeniem sądu służebności przesyłu wyklucza dochodzenie należności przez właściciela nieruchomości obciążonej za okres wcześniejszy. Pozwana nie twierdziła przy tym , że przy ustaleniu odpowiedniego wynagrodzenia za ustalenie służebności przesyłu Sądy brały pod uwagę również okres przeszły , sprzed daty orzekania o służebności. W konsekwencji ustaleń i rozważań przytoczonych przez Sąd pierwszej instancji , uzupełnionych powyżej Sąd Apelacyjny zarzuty z apelacji pozwanej - zawarte w punktach od 1 do 6 - uznał za chybione.

Co do zarzutów pozwanej naruszenia przepisów dotyczących rozstrzygnięcia o kosztach procesu , w tym art. 100 k.p.c. przez jego pominięcie oraz art. 102 k.p.c. przez jego błędną wykładnię i w konsekwencji zastosowanie w sprawie Sąd Odwoławczy również ich nie podzielił. Przepis art. 98 §1 k.p.c. stanowi rzeczywiście ,że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Sąd nie jest jednak pozbawiony możliwości oceny żądań stron w przedmiocie kosztów celowej obrony. Można jej dokonywać w ramach regulacji zawartej w kodeksie postępowania cywilnego, w szczególności art. 98, 101 ,102 .

Ustawodawca przyznał więc sądowi pewną swobodę w zasądzeniu kosztów procesu, gdy stosowanie zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c.) sprzeciwiają się względy słuszności. Zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu ,jak i fakty leżące na zewnątrz procesu , zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej) stron procesu .

Do kręgu okoliczności, które uzasadniają zastosowanie art. 102 k.p.c. należy zaliczyć też charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu. Unormowanie z art. 102 k.p.c. nie uzależnia możliwości stosowania wyrażonej w nim zasady od postawy, jaką strona zobowiązana do zwrotu kosztów procesu, zajmuje w procesie (zob. postanowienie SN z dnia 1 lutego 1984 r., I CZ 11/84,LEX nr 8590).Oznacza to ,że aktywne prowadzenie przez powoda nawet długiego procesu , z zaferowaniem szeregu dowodów ,zakończonego ostatecznie oddaleniem z przyczyn prawnych powództwa, nie może automatycznie skutkować niemożnością stosowania w sprawie art. 102 k.p.c. Artykuł 102 k.p.c. nie wymaga też by strona wygrywająca sprawę, na rzecz której nie został zasądzony zwrot kosztów procesu, postępowała niewłaściwie lub żeby można jej było przypisać jakąkolwiek inną postać winy (postanowienie SN z dnia 7 stycznia 1982 r.,II CZ 191/81, LEX nr 8389).

Uwzględniając powyższe Sąd Odwoławczy stwierdza ,że w pełni przekonuje go argumentacja Sądu Okręgowego co do konieczności zastosowania w tej sprawie , w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu , przepisu art. 102 k.p.c. Brak podstaw do zmiany skarżonego postanowienia .

Oddalenie apelacji pozwanej nastąpiło na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy orzekł mając na uwadze jego wynik, z uwzględnieniem przepisów - art. 108 §1 k.p.c. w zw. z art. 98 §1 i §3 k.p.c. i art. 391 §1 k.p.c. oraz przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - §6 i §13 ust. 1 pkt 2 (koszty postępowania apelacyjnego powoda to wynagrodzenie jego profesjonalnego pełnomocnika procesowego).

Edyta Buczkowska-Żuk Mirosława Gołuńska Agnieszka Sołtyka